

Śr. Ściegie gł. Św. Jana.
Czw. Św. Róży Limas.
Płat. Św. Rajmunda W.
Sob. Św. Idziego.
Niedz. Pociesz. N. M. P.
Pon. Św. Bronisławy P.
Wtor. Św. Rozalii Róży.

Wschód: g. 5 m. 5.
Zachód: g. 6 m. 56.
Dług. dnia: g. 13 m. 51.

CENA PRENUMERATY

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie " 4 " —
Kwartalnie " 2 " —
Miesięcznie " — " 67
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Piotrkowska № III.
№ telefonu 593.

ROZWIĄZ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Środa, dnia 16 (29) sierpnia 1900 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Franciszka Romana; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1-ej kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne. Rękopismów drobnych nie zwracamy.

Z powodu parcelacji folwarku
sprzedam cały majątek

Żywy i martwy

w tem 30 krów rasy oldemburskiej, 15 jałówek, 30 koni
fornalskich. Wiadomość w Rembowie przez Złoczew, po-
wiat sieradzki. d-1

Teatr „Victoria”

Operetka Wiedeńska

pod osobistym kierunkiem

dyr. Henryka Zellera.

W czwartek d. 30 sierpnia 1900 r.

„LALKA”

Operetka w 3 aktach z prologiem. Muzyka Au-
drana.

W piątek ostatnie przedstawienie!

DWIE OPERETKI

- 1) **Alpejskie święto i**
- 2) **Biedne owieczki.**

Ogród koncertowy Mannteuffla

Czwartek 30 Sierpnia r. b.

Pożegnalny benefisowy koncert kap. p. I. A. Kwasta
z łaskawym współudziałem

Karola Pöppert

dyrektora łódzkiego Männergesangverein'u.

Wspaniała iluminacja ogrodu.

W razie niepogody koncert odbędzie się w sali
koncertowej Vogla.

Wejście 45 kop.

Ogród koncertowy Manteuffla.

Piątek 31 sierpnia r. b.

Wielki koncert kompozytorów polskich

z łaskawym współudziałem p. Henryka Mel-
cera, dyr. Tow. muzyecz. i skrzypka wirtuoza
p. A. Dietrich, koncertmistrza z Teatru wiel-
kiego w Warszawie.

Symfonia № 1 c moll—Henryka Melcera.

Koncert na skrzypce i fantazyja z Fausta—Wie-
niawskiego itp.

Wyłącznie utwory polskich kompozytorów.
Wejście 50 k.

W razie niepogody koncert odbędzie się w Sali koncer-
towej Vogla.

KALENDARZYK TERMINOWY.

Jutro.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Św. Szczęsnego.

SALON artystyczny Bartkiewicza, Zawadzka № 3.

WYSTAWA sztuk pięknych, ulica Piotrkowska № 31.
PANORAMA „Betleem”. (Narodzenie Chrystusa). Pa-
saż Szulca 37.

CZASOWA WYSTAWA obrazu Ryszkiewicza „Obro-
na Czestochowy”. Piotrkowska № 108.

TEATR LETNI Sellina przy ulicy Konstaktynowskiej.
Występ opery włoskiej pod dyrekcją p. Castellano.
„Mignon”, opera w 3-ach aktach Thomasa. Początek o go-
dzinie 8 1/2, wieczorem.

TEATR „Victoria” ul. Piotrkowska № 69. Występ
operetki wiedeńskiej pod dyrekcją H. Zellera. „Lalka”,
operetka w 3-ach aktach Audrana. Początek o godzinie
9 wieczorem.

Najwyższy Ukaz Imienny do Senatu Rządzącego.

Uznawszy za niezbędne, wobec zachodzących
na Dalekim Wschodzie wypadków i powstających
wskutek tego nadzwyczajnych wypadków, przed-
sięwziąć środki do niezwłocznego powiększenia
funduszów kasy państwa drogą podniesienia nie-
których istniejących obecnie opłat akcyzowych,
My, zgodnie z wnioskiem Komitetu Ministrów,
rozkazujemy:

I. Akcyzę od wódek i okowity, pędzonych
ze wszelkiego rodzaju produktów, oprócz produ-
kowanych z winogron, oraz surowych owoców
i jagód wszelkiego rodzaju, pobierać w wysoko-
ści jedenastu kopiejek od stopnia (1/100 wiadra)
według metalicznego aparatu kontrolującego czyli
po jedenaście rubli od wiadra bezwodnego spi-
rytusu.

II. Obliczenie potrąceń, nie podlegających
opłacie akcyzowej, przewidzianych w art. 262 i 263
ustawy o opł. akcyz., wyd. 1893 r., i w art. 368
też ustawy, wyd. z 1895 r., przewyższających
istotne straty przy przechowywaniu, wskutek wy-
cieku lub wyschnięcia, jakoteż przy rektyfikacji
wódek i okowity, dokonywać po 10 kop. za
stopień.

III. Zniesienie akcyzy od odpadków, otrzy-
many przy rektyfikacji okowity, ma się odby-
wać według obrachunku 11 kop. za stopień.
Również i doliczanie akcyzy za ilości tych od-
padków przewyższające ustanowioną normę, do-
konywać według obrachunku 11 kop. za stopień.

IV. Wymienione w art. I—III tego Ukazu
środki rozciągnąć na wszystkie znajdujące się
w gorzelniach, zakładach rektyfikacyjnych i dy-
stylarniach, oraz w składach hurtowych zapasy
okowity i wódek, które podczas wprowadzenia
w życie tych środków nie będą całkowicie opła-
cone akcyzą.

V. Akcyzę od piwowarstwa do czasu wpro-
wadzenia w życie Najwyższej zatwierdzonej, w d.
10 czerwca 1900 r., uchwały rady państwa
o ściąganiu akcyzy od piwa według wagi sło-
du, pobierać, stosownie do objętości zacierów, po 40
kop. od wiadra w każdym zacierze.

VI. Ustanowioną w art. 375 ustawy o opła-
cie akcyz., wyd. 1893 r., osobną akcyzą dodatko-
wą od wódek, niezależnie od ogólnej akcyzy od
okowity, używanej do wyrobu tych wódek, po-
bierać w sumie 2 rb. od wiadra, przyzem okre-
ślone w art. 391 tejsz ustawy ceny banderol dla
naklejania na naczynia z wódkami podwajają się.

VII. Wymienione w art. VI tego Ukazu
rozporządzenie rozciągnąć na wszystkie wódki,
nieobanderolowane do czasu wprowadzenia w ży-
cie niniejszych przepisów.

VIII. Wysokość ustaawionej w art. 807
ust. o opł. akcyz., wyd. 1893 r., akcyzy dodatk-
kowej od wyrobów tabaczknych, prócz opłacają-
cych niższą banderolę, oznaczyć na 4 rb. od pu-
da, czyli 10 kop. od funta, zawartego w tych
wyrobach tytoniu.

IX. Akcyzę od tytoniu machorki pobierać
w wysokości 9 kop. od funta, z oznaczeniem ce-
ny banderol dla machorki do palenia i zażywa-
nia w paczkach 1/4 funta, na 2 1/4 kop. i w pacz-
kach 1/8 funta, na 1 1/8 kop.

X. Krańcowe ceny sprzedażne wypuszcza-
nych z fabryk tytoniów II i III gatunku, cygar
II i III gatunku, jakoteż machorki, która będzie
obłożona wyższą banderolą, podnieść w porówna-
niu z cenami, wymienionymi w obecnej taryfie
banderol na wyroby z tytoniu (dod. do art. 806
ust. o opł. akcyz.) i w okólniku ministeryum
skarbu do zarządzających opł. akcyz. i izbami
skarbowymi z d. 23 grudnia 1892 r., za № 2339
wydanym na zasadzie rozdz. V Najwyższej zatwier-
dzonej d. 14 grudnia 1892 r. uchwały rady pań-
stwa, do następującej wysokości:

Nazwa gatunków i wyrobów	W wszystkich miłoścościach, z wyjątkiem kraju Zaka-ukazkiego i Syberyi	W kraju Zakaukas-kim	W Syberyi Zachod-niej	W Syberyi Wschod-niej
Tytuń: k o p i e j e k				
II gatunek				
1/2 funta	80	80	85	90
1/4 " "	40	40	43	45
1/8 " "	20	20	22	23
III gatunek				
1/4 funta	14	14	17	19
1/8 " "	7	7	9	10
Cygara:				
II gatunek				
25 sztuk	54	54	58	62
10 " "	22	22	24	25
5 " "	11	11	11	13
2 " "	5	5	6	7
III gatunek				
25 sztuk	32	32	36	40
10 " "	13	13	15	16
5 " "	7	7	8	9
2 " "	4	4	5	6
Machorka do palenia i zażywania:				
1/4 funta	8	10	10	11
1/8 " "	4	5	5	6

XI. Ministrowi skarbu pozostawić do uzna-
nia oznaczenie terminu, od którego mają być
wprowadzone w życie przewidziane w art. I—X
tego Ukazu środki, z tem zastrzeżeniem, aby ter-
min ten był ustanowiony najpóźniej 1 (14) wrze-
śnia 1900 r. Rozporządzenie w tym przedmiocie
może być wydane drogą telegraficzną.

XII. Ministrowi skarbu polecić wydać roz-
porządzenie w sprawie obliczenia wszystkich w oz-
naczonym terminie (art. XI) zapasów wódek i oko-

wity w gorzelniach, jako też w składach hurtowych oraz zakładach rektyfikacyjnych i dystylacyjnych, w których akcyzę od wódek i okowity odroczone po złożeniu kaucyi w całkowitej lub połowie wartości, jakoteż wódek nieobandrolowanych przed oznaczonym w art. XI tego Ukazu terminem, wreszcie polecić wskazać porządek wymiany poprzednich banderol od wódki i machorki na banderole po cenie podniesionej.

XIII. Po upływie okoliczności, które spowodowały przedsięwzięcie wymienionych w tym Ukazie środków czasowych, Ministrowi skarbu poleca się w ustanowionym porządku wyjednać zezwolenie na cofnięcie ich w przyszłości.

Senat Rządzący nie zaniedba wydać w wykonaniu powyższego odpowiedniego rozporządzenia.

Na oryginalne Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

„MIKOŁAJ”.

W m. Łódź,
d. 6 sierpnia 1900 r.

Główne zasady nowego prawa stemplowego.

II.

(Dalszy ciąg — patrz № 192).

Podatek proporcjonalny (od aktów i dokumentów) obecnie dzieli się na 3 rodzaje, mianowicie: 1) od aktów i dokumentów, dotyczących osobistych zobowiązań dłużnika (wekslowy), 2) od aktów i dokumentów, dotyczących ugód majątkowych i innych, oprócz osobistych zobowiązań, i 3) od papierów procentowych, przy czem dla papieru stemplowego ustanowione były 25 kategorii w cenie od 10 kop. do 54 rb., zależnie od wystawionych na nich sum (od rb. 50—50,000); dla aktów i dokumentów, dotyczących ugód majątkowych, ustanowione były 23 kategorie podatku stemplowego w cenie rb. 1,25—1,031, zależnie od sumy aktu (rb. 50 do 225,000).

Nowa ustawa o podatku proporcjonalnym ustanawia 2 normy: dla zobowiązań osobistych (wekslowy) i dla spraw majątkowych (aktowy). Podatek proporcjonalny aktowy nowa ustawa dzieli na wyższy i niższy.

Rozmiar stemplowego podatku proporcjonalnego aktowego oznacza się podług sumy, na jaką akt lub dokument jest sporządzony.

Co się tyczy proporcjonalnego podatku wekslowego, nowa ustawa ustanawia normę 15 kop. od każdych 100 rubli, t. j. 1.5%, przy czem część stu uważa się za całą setkę. Tylko weksle do wysokości rb. 50 opłacać będą, jak obecnie, 10 kop.

Wekslowemu podatku stemplowemu podlegają będą weksle różnych nazw (proste, przekazowe, tranzytowe, sola-weksle, tratty itp.), nie wyłączając tych, które wystawione są za granicami państwa w walucie zagranicznej i tamże płatne, jeżeli przysłane zostały do Cesarstwa, dokumenty długowe lub środki płatnicze do obrachowania się¹⁾. Przy wystawieniu w granicach Cesarstwa, lub przysłaniu do Cesarstwa z zagranicy weksli w kilku egzemplarzach, każdy z nich podlega opłacie podatku stemplowego, zależnie od sumy wekslu. Egzemplarz wekslu, wysłany wyłącznie dla akceptacyi, nie opłaca podatku stemplowego w takim razie, gdy odwrotna jego strona jest tak przekreślona, że niema na niej miejsca na żyro, a na wekslu zaznaczono, że wydany został wyłącznie dla akceptacyi. Wekslowemu podatku stemplowemu podlegają również listy pożyczkowe, rewersy długowe, rachunki podpisane przez dłużników, oraz inne nazwy zobowiązania długowe, zabezpieczone zastawem majątku ruchomego (w tej liczbie papierami procentowymi), lub niezabezpieczone. Adnotacje o prolongacie lub wznowieniu pożyczki po korzystaniu z niej przeszło 9 miesięcy, uczynione na zobowiązaniach długowych pod zastaw papierów procentowych lub towarów. Zobowiązania, wydawane towarzystwom wzajemnego kredytu przez ich członków, od sumy odpowiedzialności każdego członka za długi towarzystwa, lub od sumy otwieranego członkowi

kredytu. Asygnację na petersburską mennicę i wypisy z obrachunków, wydawane producentem złota na przynależne im złoto — opłacają również podatek stemplowy podług normy wekslowej, a także wydawane przez zarządy akcyjne kwity zastawowe na zabezpieczenie odroczonej lub rozłożonej na raty akcyzy, oraz świadectwa lub poświadczenia na otrzymane z kasy skarbowej banderole na kredyt.

Wyższy rozmiar podatku od ugód majątkowych wynosić będzie po kop. 40 od każdych stu rubli do sumy 10,000, licząc niepełne setki za pełne, a od sum wyższych — po rb. 4 od tysiąca rubli, licząc niepełne tysiące za pełne.

Tej samej wysokości podatku podlegają wypuszczone w Cesarstwie przez ziemstwa, oraz wszelkiego rodzaju instytucye miejskie, publiczne i stanowe, jakoteż przez towarzystwa i spółki przemysłowe i kredytowe, akcje, udziały, obligacje, listy zastawne i wogóle papiery procentowe; tak samo opłacają podatek wyliczone powyżej papiery wartościowe, wypuszczone zagranicą, ale będące w obiegu w Cesarstwie. Gdy podatek pobrany został od świadectw tymczasowych, wydanych przy subskrypcyi, to przy wymianie świadectw na akcje podatek się nie pobiera; również przy wymianie papierów wartościowych imiennych na okazyciela lub odwrotnie podatek ponownie się nie pobiera.

Aktowemu podatku stemplowemu w rozmiarze wyższym podlegają będą akty i dokumenty na sumę przeszło 50 rubli o umowach, ugodach, zobowiązaniach co do prawa własności, używalności i rozporządzania majątkiem nieruchomym i ruchomym; o różnych ograniczeniach tych praw i o zastawie majątku nieruchomego; o kupnie, sprzedaży, darowiznie, wydziałaniu, dziale, najmie i wypożyczeniu majątku; o spółce, najmie osobiatym; o dostawach i entrepryzach; o karze wadyalnej; o sądach polubownych — wogóle o wszelkich umowach majątkowych bez względu na to, w jaką formę te akty i dokumenty ujęte zostały i jakim porządkiem zostały sporządzone. Kwity, pokwitowania wszelkiej nazwy, zobowiązania zastawowe i t. p. akty i dokumenty; akty i dokumenty o przelewie zobowiązań kontraktowych, już zawartych, gdy przelew dokonywa się osobnym aktem. Warunki o przedłużeniu na nowy termin mocy obowiązującej aktów i dokumentów, ulegających podatku proporcjonalnemu wyższego rozmiaru, gdy dopełniane są przytem nowe wypłaty po nad ustanowione przy zawarciu pierwotnej umowy, również adnotacje o tem na samych aktach i dokumentach. Podatek stemplowy od kar wadyalnych oblicza się od sumy rzeczywiście zapłaconej, z potrąceniem podatku niszczonego przy zawarciu samodzielnego warunku o tej karze.

Niższy rozmiar podatku od aktów i dokumentów wynosić będzie 40 kop. od każdego tysiąca rubli, licząc niepełne tysiące za pełne. Podatku stemplowemu w rozmiarze 40 kop. od 1,000 rb. podlegają będą: akty o przyrzeczeniu sprzedaży majątku ruchomego, czy też nieruchomości, pokwitowania zadatkowe, handlowe notatki maklerskie, z wyjątkiem krótkich; akty i dokumenty o umowach handlowych co do kupna i sprzedaży towarów bez względu na formę, w jaką ujęte zostały (w formę listów handlowych, rachunków handlowych, telegramów, notatek pośredników, memorandum i t. d.); umowy co do najmu statków wodnych pod ładunki (certepartye); adnotacje o przelewach, uczynione na samych kontraktach; akty kupna gruntów nabywanych lub sdrzedawanych przez Bank Szlachecki Ziemiński i Bank Włociański.

Jeżeli akty i dokumenty w przedmiocie umów handlowych co do kupna i sprzedaży towarów, co do najmu statków i handlowych notatek maklerskich spisane zostały w dwóch i więcej egzemplarzach, to aktowemu podatku podlegają tylko te egzemplarze, które są wydawane nabywcy towaru lub najmującemu statek, a drugie egzemplarze i następne opłacają podatek stemplowy prosty. Z listów handlowych i telegramów opłacie podatku stemplowego podlega ten list lub telegram, po którym powinno się rozpocząć wykonanie umówionej transakcyi; inne listy i telegramy, jeżeli nie wpływają na powiększenie sumy transakcyi, nie podlegają żadnemu podatku.

Rachunek handlowy, wydawany po ukończeniu transakcyi handlowej, zawartej przez list handlowy, notatkę maklerską lub inny dokument,

od którego całkowity podatek stemplowy uiszczony został, podlega tylko opłacie prostego podatku stemplowego.

Jeżeli suma transakcyi handlowej nawet w przybliżeniu nie może być oznaczona, to przy zawarciu umowy opłaca się podatek stemplowy prosty w rozmiarze 1 rb., a po wykonaniu transakcyi według ustalonej sumy uiszcza się dodatkową opłatę, a to najpóźniej w ciągu tygodnia po otrzymaniu przez nabywcę ostatniej partii towaru lub dokumentu, świadczącego o dokonaniu transakcyi przez sprzedawcę (rachunku handlowego, listu handlowego ostatecznego, memorandum i t. p.). Podatek, zapłacony przy zawarciu umowy, ulega potrąceniu. Tak samo należy uiszczyć dodatkowy podatek stemplowy, jeżeli po dokonaniu transakcyi okaże się, że suma jest wyższą od tej, na jaką była zawarta.

KRONIKA.

Pobór do wojska. Według Najwyższego Ukazu danego senatowi rządzącemu, wydano rozporządzenie, aby w roku 1900 powołać z gubernii piotrkowskiej ogółem 3291 osób. Skutkiem tego wydział wojskowy rządu gubernialnego piotrkowskiego, na zasadzie § 153 ustawy o powinności wojskowej, sporządził już odpowiedni wykaz liczby popisowych z każdego powiatu gubernii piotrkowskiej, z podziałem na cyrkuly.

Według wzmiankowanego podziału, wypada, iż z powiatu będzińskiego powołanych będzie z ogólnej liczby 1,133 zameldowanych do ksiąg poboru wojskowego—415 osób; z powiatu brzezińskiego (zameldowano 861) 316 osób; z powiatu łaskiego (zameldowano 1085)—396; z powiatu łódzkiego (zameldowano 1852)—678; z powiatu noworadomskiego (zameldowano 1116)—408; z powiatu piotrkowskiego (zameldowano 1303)—474; z powiatu rawskiego (zameldowano 624)—227; z p. częstochowskiego (zameldowano 1033)—377.

Ogółem w całej gubernii piotrkowskiej zameldowanych jest 9006 osób, jako kwalifikujących się do służby wojskowej, a wziętych ma być w roku bieżącym 3291.

Ze szkoły handlowej. W tych dniach w szkole handlowej odbyły się egzaminy nowowstępujących do szkoły i uczni, którzy mieli naznaczone poprawki po wakacjach.

Z poprawek przeszło z I-ej do II-ej z oddziału A. 15, z oddziału B. 8, z oddziału C. 18; ze starszej przygotowawczej do I-ej z oddziału A. 1, z oddziału B. 6, z młodszej przygotowawczej do starszej z oddziału A. 8, z oddziału B. 8; z II-ej do III-ej 23; z III-ej do IV-ej 8; z IV-ej do V-ej 12.

Przyjęto nowowstępujących do młodszej przygotowawczej 37; do starszej przygotowawczej 13; do I-ej 9; do II-ej 1; do III-ej 4; do V-ej 1.

W czwartek dnia 30 sierpnia o godzinie 10 rano odbędą się nabożeństwa: dla prawosławnych w cerkwi św. Aleksandra Newskiego przy ulicy Skwerowej; dla katolików w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny; dla ewangelików w kościele św. Trójcy na Nowym Rynku; dla żydów w nowej synagodze przy ulicy Spacerowej.

W piątek dnia 31 sierpnia we wszystkich klasach rozpoczynają się zajęcia szkolne.

Wobec tego, że wielu żydów, należących do 1-ej kategorii (dzieci kupców i przemysłowców łódzkich) nie zostało przyjętych do szkoły z powodu ograniczenia procentowego, dyrekcya szkoły ma zamiar przedstawić wniosek Radzie opiekuńczej, aby ta wystarała się u władz właściwych o zezwolenie na przyjmowanie 50% żydów.

Przytułek noclegowy mieścić się będzie od dnia 1 października w domu przy ulicy Cmentarnej, należącym do konsorejum fabrykantów łódzkich.

Talmud Tora. Nie tak dawno podnosiliśmy na tem miejscu z wielkim uznaniem czyn szlachezny tutejszej obywatelki, p. Ginsbergowej, fundatorki Schroniska dla wdów ubogich, a dziś znów zanotować nam wypada fakt nie mniejszej doniosłości, gdyż urzeczywistnienie projektowanej budowy gmachu szkoły rzemiosł (Talmud-Tory). Fundatorami tego gmachu są małżonkowie Berta i Zygmunt Jarociński, którzy dla upamiętnienia

¹⁾ Weksle wystawione za granicami płatne zagranicą opłacają tylko połowę podatku stemplowego.

złotych godów swoich, przypadających w d. 2 listopada 1901 r., postanowili przeznaczyć na ten cel znaczny fundusz.

Myśl ta rychło w czyn zamienioną została, gdyż oto wczoraj byliśmy świadkami uroczystości założenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu szkoły rzemiosł (Talmud-Tory), na obszernej posesyi, przy ul. Średniej № 46 i 48. Uroczystość wczorajsza odbyła się w obecności rodziny fundatorów Jarocińskich i krewnych, członków zarządu szkoły, zarządu żydowskiego Tow. dobroczynności, przedstawicieli władz, w osobach prezydenta m. Łodzi r. st. Pieńkowskiego, policmajstra m. Łodzi r. st. Chrzanowskiego, przedstawicieli instytucyj naukowych, jak dyrektora szkoły przemysłowo-rękodzielniczej Siwołobowa i dyrektora gimnazjum męskiego Roźdiewieńskiego, przedstawicieli prasy i bardzo wielu zaproszonych osób.

Uroczystość rozpoczęły pień religijne, wykonane przez chór męski i dziecięcy, następnie wystąpił z przemową tutejszy rabin E. Ch. Majzel. W imieniu zarządu szkoły przemawiał p. Izidor Sachs temi słowy: „Dziś mija lat dziesięć od chwili, gdy, dzięki ofiarności i zabiegom grodna ludzi dobrej woli, powstała w Łodzi pierwsza ochrona „Talmud-Tora“, w której do wykładów nauk średnio-elementarnych zaczęto stosować i naukę rzemiosł. Nie będę się tutaj rozwodził nad tem, jakie szkoła od jej powstania po dzień dzisiejszy, przechodziła koleje, to tylko pragnę zaznaczyć, iż przez cały okres dziesięcioletni istnienia, szkoła ta tak bliską była naszego serca, iż pilnie i bacznie śledzimy stopniowy rozwój jej i byliśmy świadkami, jak ze wzrostem potrzeb wzrastała odpowiednio i ofiarność, która umożliwiała rozszerzającą się corocznie działalność. Dziś poszczycić się możemy instytucją, która ze względu na środki, jakimi rozporządza zarówno jak i na rezultaty w kierunku naukowo-wychowawczym osiągnięto, w rzędzie łódzkich zakładów filantropijnych jedno z miejsc przodujących zajmuje. Pomimo zasobów materialnych, pochodzących z ofiarności możnych naszych współwyznawców, stanowiącej niewyczerpaną skarbnicę, ostatnie dwa lata zaznaczyły się paną skarbnią, ostatnie dwa lata zaznaczyły się zastojem pod względem liczebności wychowanków zakładu, gdyż szczupłość lokalu, w którym wszystko aż do ostatniego kąta na potrzeby szkoły wyczerpano zostało, zniewoliła zarząd uczeleń przyjmować nader małą tylko liczbę zgłaszających się kandydatów, których liczba z każdym rokiem wzrasta coraz więcej. Wielu proszącym wprost odmawiać musiano, a odmawiać trzeba było, niestety, nędzarzom, którzy przez oddanie działki swej do Talmud-Tory, pragnęli wyzwolić się z pod żebraczego żywota, oraz sierotom, którym szkoła w części przynajmniej zastąpić miała brak wszelkiej opieki.

Tak ciężkie położenie bez wyjścia i potrzeby posiadania gmachu własnego odczuł dobrze członek zarządu szkoły p. Zygmunt Jarociński, który w swoim i szanownej małżonki imieniu zaoferował znaczny fundusz, niezbędny na koszty budowy wielkiego gmachu szkolnego. Zebrałszy się tedy dzisiaj na te miejsce, aby pod pomnikowe dzieło, pozostające dzięki szlachetnej ofiarności zacnego obywatela założyć kamień węgielny. Niechaj mi wolno będzie od zarządu szkoły; w imieniu którego mam zaszczyt przemawiać, wyrazić z serca płynące podziękowanie i życzyć szczęścia długich lat w pomyślnem zdrowiu szanownym ofiarodawcom. Kiedy położona dziś pierwsza cegielka wzrośnie w piękną całość a na szczytach gmachu powiewać będzie sztandar o rozwisłem godle „res sacra miser“, świadczący po wieczne czasy o pięknym obywatelskim czynie małżonków Jarocińskich, wówczas spłynie na was szanowni ofiarodawcy błogostawieństwo dzięki czynom całych pokoleń biednej działki, której dalszcie stokroć więcej, aniżeli chleb powszedni, bo naukę i wychowanie.“

Po przemówieniu p. Sachsa, odczytano odpowiednio przygotowany dokument na pergaminie, zawierający opis dzisiejszej uroczystości, a podpisany przez wszystkich obecnych.

Następnie dopiero przystąpiono do samego aktu założenia kamienia węgielnego.

Tutaj w odpowiednio urządzonej otwór umieszczono wspomniany dokument w puszcze, który zamurowano. Dokument ten brzmi jak następuje: „Na wieczną rzecz pamiętkę. Za panowania Cesarza Wszech Rosyi, króla Polskiego itd. itd. Mikołaja II Aleksandrowicza i rządów naczel. kraju J. O. księcia Imeretyńskiego, gubernatora piotr-

kowskiego r. t. K. Millera, policmajstra m. Łodzi r. st. H. Chrzanowskiego, prezydenta miasta Łodzi r. st. W. Pieńkowskiego, w m. Łodzi, gubernii piotrkowskiej, na posesjach przy ulicy Średniej №№ 46/355 i 48/356, stanowiących własność hipoteczną miejscowego żydowskiego Tow. dobroczynności, a nabytych za fundusze łódzkiej żydowskiej szkoły rzemiosł „Talmud-Tora“ powstaje gmach ten z funduszy, ofiarowanych przez W-yh Zygmunta i Bertę małżonków Jarocińskich, na pamiętkę złotych godów swoich w dniu 2 listopada 1901 r. przeznaczony na pomieszczenie w nim tutejszej szkoły naukowo-wychowawczej „Talmud-Tora“ i jej warsztatów rzemieślniczych, założonej w dniu 30 grudnia 1890 r.

W dniu 28 sierpnia 1900 r. w asystencji wielmożnych ofiarodawców Zygmunta i Bertę, małżonków Jarocińskich, rabina E. Ch. Majzla, zarządu szkoły, członków dozoru bóżnicznego, zarządu żydowskiego Tow. dobroczynności, komitetu synagogi przystąpiono do założenia kamienia węgielnego pod budowę w mieście będącego gmachu. Poczem, złożony w to miejsce dokument niniejszy, przystąpiono do dalszej budowy, według planów sporządzonych przez p. Gustawa Landana, budowniczego łódzkiego. Roboty budowlane wykonują firma przedsiębiorcza pp. Olszer i Szczeciński“.

Gmach szkoły „Talmud-Tora“ sądząc z przedstawionych wczoraj planów, będzie bardzo okazały. Zajmującą posesyę №№ 46 i 48 przy ulicy Średniej, fronton gmachu będzie miał 90 łokci, a wszechy będzie od ulicy na 17 łokci, co umożliwi urządzone przed gmachem skweru, który ogrodzony zostanie żelaznym parkanem na wysokim podmurowaniu.

Projektowany gmach dwupiętrowy, na wysokich suterenach, o 13 oknach wielkich rozmiarów, wybudowany będzie w sposób następujący. W suterynach będzie obszerna sala jadalna, która pomieścić będzie mogła jednocześnie 120 uczniów, tuż obok sali znajdzie pomieszczenie kuchni z niezbędnymi urządzeniami gospodarczymi, oraz obszerna umywalnia dla uczniów.

Na parterze urządzone będzie ślusarnia, kuźnia, składy materiałów, portiernia i mała kaplica do odprawiania nabożeństw.

Pierwsze piętro zajęte będzie na stolarnię, tokarnię i suszarnię, oraz na kancelaryę szkoły wraz z uwywalnią i szatnią.

Na drugim piętrze urządzonych będzie 6 klas dla wykładów przedmiotów z zakresu programu szkoły wchodzących, jak również szatnia i umywalnia.

Na poddaszu mieścić się będą: ogromna sala rysunkowa, ze światłem górnem, składy modeli i ornamentów, oraz 2 klasy pomocnicze.

Tuż przy budynku głównym zaprojektowano budynek oddzielny dla maszyny parowej do ogrzewania wnętrza gmachu, oraz na skład węgla.

W głębi posesyi urządzone będą szaloty ogólne i oficyjna mieszkalna dla inspektora szkoły i nauczycieli.

Projektowany gmach budowany będzie w ten sposób, aby w razie potrzeby mógł być rozszerzony dla pomieszczenia oddzielnych warsztatów: tokarskich i blacharskich.

Gmach szkolny będzie mógł pomieścić 300 wychowanków.

Na tyłach gmachu zaprowadzone będą trawniki, oraz gimnastyka dla uczniów szkoły. W przyszłości urządzone być ma także internat dla wychowanków szkoły.

W całym gmachu zaprowadzone będzie ogrzewanie centralne, wentylacja, wodociągi, kanalizacja, oraz transmisja mechaniczna.

Elewacja zewnętrzna gmachu będzie w stylu barocco, z dużymi oknami.

Jak nas poinformowano, cały budynek stanie pod dachem jeszcze w roku bieżącym. W roku zaś przyszłym będzie całkiem ukończony i oddany do użytku. Wówczas szkoła „Talmud-Tory“ przeniesiona zostanie z ulicy Zachodniej № 20.

Koszty budowy nowego gmachu szkoły obliczono na 75,000 rubli, bez urządzenia wewnętrznych, które kosztować mają 15,000 rb.

Wartość placu oddanego pod budowę, którego część stanowi darowizna b. p. I. K. Poznańskiego, a mniejsza część nabyta została przez zarząd szkoły Talmud Tora, wynosi rb. 75,000.

Przesesem zarządu szkoły jest p. Maurycy Frenkiel.

Bawełna. Ceny bawełny w ostatnich czasach poszły w górę, a dostawcy nie mogą dostarczyć towaru na wrzesień i październik. Płacą: amerykańska bawełna na listopad (fully good middling 47⁷/₈ fenigów, na grudzień 47¹/₄, a na styczeń 46³/₄ za 1/2 kilo. Orleańska na listopad 48¹/₂, na grudzień 47⁵/₈, na styczeń 47¹/₈.

Gatunek amerykański (good middling) na listopad 47¹/₄, na grudzień 46⁵/₈, na styczeń 46¹/₈. Orleańska na te terminy 47⁷/₈, 47, 46¹/₂.

Gatunek (fully middling) 46⁵/₈, 46, 45¹/₂, orleańska zaś 47¹/₄, 46¹/₂, 45⁷/₈.

Gotunek (middling) amerykański na te same terminy 46³/₈, 45¹/₂, 44⁷/₈, orleańska na listopad w tym gatunku nie może być dostarczana, na grudzień 46, na styczeń 1901 r. 45¹/₂.

Osobiste. Współpracownik naszego pisma p. Stanisław Łapiński wrócił z wywezasu letniego.

Przedstawiciel. Starachowickie Towarzystwo zakładów górniczych, przetwarzające rudy żelazne, dotąd nie miało swego przedstawiciela w Łodzi. Dowiadujemy się obecnie, że uznając rynek naszego miasta za odpowiedni interesom swoim, naznaczono tu reprezentanta p. Henryka v. Stempel, który będzie starał się o zjednanie klienteli, wreszcie znanej ze wszech miar firmy.

Zaznaczyć nam też wypada, że kerunek Starachowickich zakładów od 2-ech tygodni objął b. dyrektor Huty bankowej, inżynier Ciechowski.

Operetka Wiedeńska. W dniu wczorajszym rozpoczęła gościnne występy w teatrze „Victoria“ operetka wiedeńska pod dyrekcją p. H. Zellerera. Dawano „Zemstę nietoperza“ Straussa. Ogólne wrażenie wynieśliśmy bardzo dodatnie: w skład towarzystwa wchodzi jednostki scenicznie rutynowane — doskonali aktorzy i dobrzy śpiewacy. Reżyseria wyśmienita; chóry dobrze śpiewają (zespół wspomniały) i umieją ruszać się na scenie. Soliści odpowiadają wymogom scen pierwszorzędnym. Z pań wyróżniła się — pani Micci Cwerens grą pełną życia, finezyj i indywidualności, p. Tea von Passie, jako dobra śpiewaczka (głos jej zwłaszcza w wyższej skali wykazuje doskonałą szkołę i nadzwyczaj miły dźwięk) i pani Norwig (bardzo dystygowana w roli księcia Orłowskiego); z panów — p. Sarol, wyśmienity aktor i dobry śpiewak, oraz pp. Hans Lefler, Swoboda, Bertini (dobry śpiewak, lecz za mało ruchliwy aktor), Schutzheim i inni (nawet drugoplanowe role wykonane były więcej niż poprawnie).

Na dziś zapowiedziana „Wiedeńska krew“ Straussa (czyby nie był właściwszy tytuł: „Wiedeńczycy?“), na jutro „Lalka“ Audrana.

Pożar. Wczoraj o g. 9 w nocy zaalarmowana została straż ogniowa do pożaru na ulicy Dworską № 39, gdzie z niewiadomej przyczyny zapaliło się w stajni Wojciecha Nowaka. Do ratunku przybyły I, II i III oddziały straży ogniowej i straż Poznańskiego. Niebezpieczeństwo było groźne, gdyż zapaliły się dwie oficyny przytykające do stajni. Ratunek był bardzo energiczny straż była czynna do g. 4 rano. Pierwszy zaś oddział był czynny do g. 7. Spaliło się przeszło 20 mieszkań, przeważnie biednej ludności. Straty znaczne. Wypadku poważniejszego z ludźmi nie było, tylko jedno dziecko zostało poparzone.

Naoczni świadkowie pożaru opowiadają, że działy się sceny rozdzierające, wielu biedaków uciekało z mieszkań tak, jak spało. Dobytek biedaków cały zgorzał, wiele rzeczy połamano, zalano wodą i rozkradziono.

Wobec tego, że kilkanaście rodzin najbiedniejszych zostało bez dobytku, chleba i dachu, ks. Szmidel zorganizował pomoc doraźną. Bogatsi obywatele z Bałut złożyli ofiary w pożywności, pieniądzech etc.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Wypadki. Wczoraj o godzinie 8-ej rano Jan Zadkiewicz, liczący 26 lat, spadł z pierwszego piętra na bruk podwórza i roztrzaskał czaszkę. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy.

— Niejaki Adam Majbús powróciwszy pijany onegdaj wieczorem do domu, wziął posćciel z mieszkania i wyszedł oknem przespać się na dach sąsiedniej oficyny. W nocy, widocznie przebudziwszy się ze snu zapomniał, że jest na dachu, wstał więc z postania, a postąpiwszy parę kroków, spadł na ziemię i pokaleczył się tak silnie, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo. Odwieziono go do szpitala na kurację.

Pożar. W osadzie Rąblen powstał ogień w zabudowanych gospodarczych Mikołaja Błaszka. Spaliły się stodoła, obora i stajnia, w której znajdowało się 3 konie. Budynki asekurowane były w rządzie gubernialnym. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Korespondencya.

Ciechocinek, w sierpniu.

Trzeci sezon w Ciechocinku rozpoczął się przy nader pomyślnych okolicznościach. Przedewszystkiem niebo jaśnieję cudownym słońcem, które roztańczając wokół swe promienie, otula Ciechocinek tak rozkosznym słońcem, iż nawet najstarsi kuracyusze czują się młodszymi, a wszelkie zakłady, wyrabiające chłodne napoje, mają niewypowiedziany obyt. Nietylko jednak wyżej wspomniane przybytki pełne są gwaru i zamętu, cały bowiem Ciechocinek, który gości obecnie przeszło 6000 osób, napelniony jest ogromnym życiem, co nikomu dziwnym się nie wyda, gdy się zważy, iż większą połowę kuracyuszów stanowi płeć piękna — bal i to jeszcze jak piękna, że tego nawet najzdolniejszy korespondent opisać nie zdoła — to trzeba koniecznie zobaczyć. Do tej więc pory trudno się o stałą godzinę w łazience doprosić, a co równie ważne porządy obiad skonsuować.

Wogóle wskutek niezwykłego odbytu produkty spożywcze są tak drogie, iż cenami znakomicie mogą rywalizować z warszawskimi, a nawet z łódzkimi.

Jest to rozumie się bardzo przykra strona Ciechocinka dla leczących się. Dobrzeby było, aby w przyszłym sezonie jakaś mniej więcej uczciwa firma założyła tu gastronomiczny przybytek, albowiem te, które tu obecnie istnieją, z małym wyjątkiem gotują na fryturach, co w rozpacz wprawia kuracyuszów, pijących wody karlsbadzkie lub marienbadzkie.

Nietylko jednak wyżej wspomniana kwestya zatrąwa życie ciechocińskim gościom; jest ich o wiele więcej, jakby się na pozór wydać mogło. Przedewszystkiem cała miejscowość kuracyjna posiada prawie niemożliwe do przebycia drogi. Piaski i piaski bez końca, z których z trudnością nawet najzdrowszym osobom można z nich nogi wyciągnąć, a coż tu dopiero mówić o chorych. W tajemnicy jednak, ku pociesze odwiedzających Ciechocinek, mogą donieść, iż w odnośnych sferach poruszony jest projekt uporządkowania dróg, jak również oświetlenia całego Ciechocinka elektrycznością. Mają tu także podobno już w przyszłym sezonie kursować tramwaje konne, co także w znacznej mierze przyczyni się do udogodnienia komunikacji.

— Życie towarzyskie w Ciechocinku we wszystkich trzech sezonach zaznaczyło się w dodatni sposób. Kulminacyjnym punktem był bal obywatelski, urządzone w zeszłym miesiącu, na którym dziarscy kujawiacy zdumiewali werwą i ży-

ciem anemiczną młodzież miejską, która jak lisy winogronom przyglądała się posażnym kujawiakom. Oprócz wyżej wspomnianego balu odbywają się tutaj co tydzień reuniony, na których zbiera się publiczność najrozmaitsza i wskutek czego zbyt często zdarzają się mniej eleganckie zajęcia, świadczące wymownie o niskiej kulturze niektórych osób, biorących w nich udział.

Jedną z większych rozrywek brzydszej połowy rodu ludzkiego stanowi tu maleńki klubik, w którym mniej doświadczeni padają ofiarą więcej doświadczonych. Jest to jednak nieuniknione w tego rodzaju miejscowościach, przechodzę więc nad tem do porządku dziennego, potrącając o więcej duchową rozrywkę, jaką jest teatr i koncerty.

Już od początku sezonów zjechała tu trupa poznańska p. Rygera, która z wielkim powodzeniem grywa. Nie też dziwnego, że publiczność ciechocińska popiera teatr poznański, stoi on bowiem zupełnie na wysokości zadania. Sztuki wystawiają starannie, zespół panuje znakomity, niektórzy zaś artyści obdarzeni są prawdziwym talentem.

W tych dniach odbył się tutaj koncert Barcewicza ze współudziałem sił amatorskich, który wypełnił miejscową salę koncertową po brzegi. Publiczność owacyjnie przyjmowała króla tonów.

— Kwestya budowlana w Ciechocinku jak w tym roku przedstawia się poważnie i liczebnie.

Wykończone przez zarząd łazienki błotne kosztem 150,000 rb. odznaczają się komfortem iście europejskim z wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami i udogodnieniami dla leczącej się publiczności, która jakkolwiek zadowolona zdaje się być, narzeka jednak starym zwyczajem na to i owo, na brak chodników w korytarzach, na konieczność przesiadania się na wózki zakładowe dla chorych przybywających do kąpieli wózkami wynajętymi, na brak dogodnych poręczy przy wchodzeniu ciężko chorych do wanny solankowej, na często psujące się dzwonki, urządzone nieodpowiednio, gdyż kąpiący się zamiast za nieobecną poręcz zmuszony podtrzymywać się ręką wyjętą z błota za słupek wystający, na którym umieszczony jest przycisk do dzwonka, ściekające z ręki błoto zapełnia przycisk umieszczony w pogłębieniu i tem tamuje funkcję dzwonek, drugą zaś ręką opiera się o gładko malowaną ścianę, na której pozostawia odcisk swej ręki, a jest tych odcisków rąk liczba niezliczona. Zamiłowany chiromantyk mógłby z nich czerpać swe studia. Brak trotuarów doprowadzających publiczność do gmachu łazienek uzupełnia mniej więcej wymagania teje jakkolwiek bądź słuszne. Zapewniono nas wszakże, że bra-

ki te, powstałe z pośpiechu, zostaną na rok przyszły usunięte. Oczekujemy więc cierpliwie, dziękując za to, co już mamy.

Z budowni prywatnych wykończono na ten rok sporo domów, willi, oficyn mieszkalnych i nowy hotel Millera; wszystkie te budowle oddano do użytku publiczności. Dostarczyły one przeszło 300 pokoi mieszkalnych, mniej więcej wygodnych. Umieblowanie za to zawsze szwankuje, widzimy wszystkie meble lichego wyrobu, brak materacy i miękkich mebli uzupełnia niewygody, za to komorne chętnie pobierają wysokie i dlatego do 1-go lipca ceny były wysokie, gdy zaś nastąpiła podaż mieszkań, a zjazd publiczności nie był za pośpieszny, lokale spadły o 30% i więcej.

Na rok przyszły prawdopodobnie będziemy oglądać jako wykończone 2 domy nowozawiazanej spółki ciechocińskiej, ndziałowej, budujące się obecnie. Będą to domy piętrowe z dubeltowymi schodami, kuchniami i piwnicami, mieszkania w nich, według zapewnień, mają być urządzone ze wszelkimi wygodami i komfortem. Zarząd spółki, do której należy grono techników i lekarzy, nie pożałuje zapewne starań, by lokale w jej domach odpowiednio urządzone zyskały uznanie publiczności.

Niezależnie od tego projektuje się tu budowa domu administracyjnego dla zarządu leczniczego i nowych łazienek solankowych, jako też kilku willi prywatnych, spodziewać się więc należy, że w miarę postępu ulepszeń Ciechocinek w niedługim czasie można będzie zaliczyć do rzędu zdrojowisk europejskich, gdyby tylko służba, woźnice, stróże itp. mieli lepszą nad sobą kontrolę i nie wyzyskiwali publiczności zbyt wygórowanymi żądaniem za żądane od nich usługi, ku czemu przyczynia się brak taksy i prawidłowej kontroli.

Podczas sezonów funkcyonowałyby tu doskonale i z pożytkiem dobrze zorganizowane: prywatne biuro najmu mieszkań, urządzone w kiosku na stacyi, pralnia białiny, niezbędnie potrzebna, i kantor ekspedycyi rzeczy i bagaży, no i t. p. udogodnienia.

Dziunia.

Rawa, 25 sierpnia.

Zaledwie skończyły się wyścigi cyklistów kółka W. T. C., zaledwie zdążyliśmy obdzielić się uwagami, nie ochłoniwszy jeszcze z miłego wrażenia, już niestrudzony dyrektor „Lutni” rawskiej obudził naszą ciekawość zapowiedzeniem amatorskiego przedstawienia w połączeniu z koncertem „Lutni”, jakie się odbyło d. 15 b. m. na powiększenie funduszów miejscowego szpitala św. Duchy.

dział, że odpowie wedle obowiązujących przepisów. Odpoczywał sobie, o niczem nie myśląc.

— Widzi pan, to odemnie nie zależy, — rzekł, wypocząwszy nieco. — Co do odwiedzin, jest Najwyższe rozporządzenie, a co tam jest dozwolone, na to się pozwala. Co się zaś tyczy książek, mamy własną bibliotekę i dają takie książki, jakie przepisy pozwalają.

— Ależ on pragnie podręczników naukowych, chce pracować.

— Niech pan temu nie wierzy. — Generał zamilkł. — To nie dla pracy... A tak poprostu, aby zamieszanie robić, nieporządki.

— Przecież trzeba czemś zająć się w ich ciężkim położeniu.

— Wiecznie się skarżą, — zauważył generał. — My ich przecież znamy.

Mówił o nich w ogólności, jak o nowym, szczególnym gatunku ludzi.

— A im robią takie udogodnienia, jakie rzadko spotka się w innych zakładach więziennych, — dodał. — I zaczął, jakby tłumacząc się, wyliczać szczegółowo wszelkie wygody, jakie mają zamknięci, z takim przekonaniem, jakby głównym celem więzień było zapewnienie przyjemnego pobytu pod kluczem. — Prawda, że przedtem wiele było surowości, ale obecnie... utrzymanie mają znakomite. Dostają codziennie trzy potrawy i zawsze jedzą mięso, bitki albo kotlety. W niedzielę dodaje się czwarta potrawa — legomina. — Daj Panie Boże, żeby każdy rosyjanin tak jadał! — Generał, jak wogóle starzy ludzie, skoro raz wpadł na ulubiony temat, przytaczał cały szereg dowodów wielkich wymagań i niewdzięczności uwięzionych.

(D. c. n.)

108)

Hrabia L. N. Tolstoj.

ODRODZENIE,

Powieść w 3 częściach.

Tłómaczenie z rosyjskiego.

(Dalszy ciąg — patrz № 196).

Cienkie, białe, delikatne palce artysty wsunięte były między chude, szorstkie, pomarszczone i skostniałe w stawach palce generała. Posuwały te zespolone ręce spodeczek po papierze, a spodek miał odpowiedzieć na pytanie, jak będą poznawać się duchy po śmierci.

W chwili, kiedy jeden z deńszczyków oddawał bilet Niechludowa, przez spodeczek przemawiała dusza Joanny d'Arc.

Joanna d'Arc już wypowiedziała słowa: — „będę poznawać się” — i to było zapisane.

Kiedy przyszedł deńszczyk, spodek zatrzymał się na literze *p*, później na literze *o*, następnie na *s...* i dalej nie chciał się poruszyć.

Generał, sądząc, że dalszy wyraz winien być po śmierci, ciągnął do litery *m*, artysta zaś wyobrażał sobie, że powinno być po świetle eterycznym, z duchów wychodzącym i ciągnął na *w*.

Generał zmarszczył się, iż przerywają mu tak ważne zajęcia, i po minucie milczenia wziął bilet, włożył pincę-nez i syknął z bólu, jaki go chwycił w krzyżu, wstał, pocierając ścierpięte palce.

— Poproś do gabinetu.

— Generał pozwoli, że sam [dokończę? — Czuję natchnienie, — rzekł artysta.

— Dobrze, kończ pan, — odrzekł poważnie generał i miarowym, wolnym krokiem skierował się do gabinetu.

— Miło mi ujrzeć pana, — przemówił grubym głosem, wskazując uprzejmie krzesło Niechludowowi. — Dawno księżę przyjechałeś do Petersburga?

— Niedawno.

— Księżna, matka pańska, jak się miewa?

— Matka moja umarła.

— Proszę darować, bardzo żałowałam. Syn mówił mi, że spotkał księcia.

Syn generała szedł tą samą drogą, co ojciec i szczycił się obowiązkami, jakie mu polecono.

— Służyłem z pańskim ojcem. Byliśmy przyjaciółmi i kolegami. A pan w służbie?

— Nie służę.

Generał pochylił głowę.

— Mam prośbę do generała.

— Baardzo mi przyjemnie. — Czem służyć mogę?

— Jeśli moja prośba będzie niestosowna, bardzo przepraszam, ale muszę ją przedstawić.

— Cóż takiego?

— W więzieniu pańskim znajduje się niejaki Hurkiewicz. Matka pragnie zobaczyć się z nim, a przynajmniej prosi, aby mogła posłać mu książki.

Generał nie pokazał po sobie ani zadowolenia, ani niezadowolenia, tylko przechylił głowę na bok i przyknuął oczy, jakby się namyslał. Pytanie również nie go nie obchodziło, bo wie-

Z PETERSBURGA.

— Ministerium oświaty, jak donosi „Warsz. Dniewn.“, poleciło szkołom profesjonalnym Królestwa Polskiego przedstawiać corocznie dane, informujące, jak kończący kurs nauk w tych szkołach poczynają sobie w życiu praktycznym, t. j. gdzie przyjmują pracę, z jaką płacą i t. p. Dane te potrzebne są do stwierdzenia, o ile istniejący typ szkół przemysłowych odpowiada potrzebom przemysłu i wymaganiom ludności miejscowej pod względem pozyskiwania pracowników specjalnie przygotowanych.

— Przewodniczący w komitetach trzeźwości otrzymali od głównego zarządu dochodów niestających i rządowej sprzedaży trunków okólnik głoszący, iż ukaz Najwyższy z dnia 17 czerwea r. b. rozkazuje, wobec wypadków współczesnych na dalekim Wschodzie, przedsięwziąć natychmiast we wszystkich zarządach skuteczne środki ku zmniejszeniu wydatków, nietylko przez niewyjednywanie nowych zaliczek nadetatowych, ale nawet przez ograniczanie wydatków na potrzeby, przewidziane przez kosztorysy i dozwolone a nadające się do odroczenia. Również przy sporządzaniu kosztorysu na nadchodzący rok 1901 rozkazano nie wciągać w nie wydatków na nowe, niewywołane koniecznością bezwzględna przedsięwzięcia, nabytki jednocześnie niedopuszczając wydatków na potrzeby, których załatwienie może być odłożone. Wobec tego przeto główny zarząd dochodów niestających i rządowej sprzedaży trunków prosi o zawiadomienie najpóźniej w d. 1 września r. b. o stanie sum, otrzymanych przez komitet trzeźwości, bądź w formie wsparć od skarbu, bądź w formie ofiar osób prywatnych, z zaznaczeniem, które z tych sum nieodzownie muszą być wydatkowane przed d. 1 stycznia 1901 r.

Wiadomości te niezbędne są zarządowi do określenia wysokości wydatków na potrzeby opieki nad trzeźwością ludu w ciągu roku przyszłego.

Ostatnie wiadomości.

Pościg za cesarzem chińskim.

Pogłoski o schwytcniu cesarza Kuang-Su i cesarzowej wdowy nie sprawdziły się. Miejsce ich pobytu nie jest znane. Wiadomość, że schronili się do południowo zachodnich dzielnic kraju, polega tylko na domysłach, chociaż zresztą jest prawdopodobna.

Według telegramów angielskich, wysłano z Pekinu oddział mieszany, składający się z 1,000 jeźdźców, w kierunku południowo-zachodnim, z rozkazem odszukania cesarzowej wdowy i sprostowania jej do stolicy. Jestto pewnie tylko silniejszy rekonesans, który ma zbadać bliższe okolice Pekinu. Tak mały oddział nie mógłby odważyć się na pochód w głąb kraju nieprzyjacielskiego, zwłaszcza, że, jak już stwierdzono, w odległości tylko kilku mil od Pekinu znajduje się silna i dobrze oszańcowana armia chińska.

Zresztą innych wiadomości z Chin niema. We wszystkich częściach kraju, zarówno pomiędzy Pekinem a Tien-tsinem, jak na południu, panuje względny spokój. Pod Tien tsinem zdarzają się jeszcze starcia z drobnymi oddziałami bokserów, z Szanghaju i okolice Kantoua dochodzą wieści o próbach wywołania rewolucji, ale w ogólności zdaje się, że główna akcja zbrojna już się skończyła.

Układy pokojowe, których rozpoczęcia doprasza się Li Hung-Czang, nie postąpiły naprzód, bo rządy mocarstwowe nie posiadają jeszcze wiarogodnych informacyj o stanie rzeczy w Chinach i nie uznają pełnomocnictwa wicekróla Kantonu. Pewne znaczenie posiada tylko rada, udzielona Li-Hung-Czangowi przez rząd japoński, który zawezwał go do wyrażenia żalu z powodu kroków nieprzyjacielskich przeciw cudzoziemcom i wojskom europejskim; radził zaproponować mocarstwom dobrowolnie pewną sumę wynagrodzenia kosztów wojennych i, wreszcie, rświadczył, że Japonia po spełnieniu tych warunków dopomogłaby Chinom do zawarcia pokoju.

Wojna w Afryce południowej.

Na widowni wojny południowo-afrykańskiej, zdają się, po długiej przerwie, przygotowywać

znów obszerniejsze i poważniejsze operacye. Od dawna przypuszczać było można, że lord Roberts do stanowczych działań zaczepnych przeciwko pozycyom boerów, stojących pod dowództwem Bothy na wschód Pretoryi, przystąpi dopiero po połączeniu się z wojskami generała Bullera. Dość powoli nadszedł wreszcie ten generał z Natalu i połączył się wreszcie z wodzem naczelnym, który osobiście objął kierunek projektowanego ataku. Jak donoszą z Kapsztadu, Roberts przybył w ubiegłą sobotę do Belfast, gdzie odbył naradę z Bullerem, Polcarewem i French'em.

O operacyach, poprzedzających tę naradę, lord Roberts telegrafuje co następuje:

Gen. Polcarew zajął miasto Belfast; nieprzyjaciel, który obsadził góry, ciągnące się pomiędzy Belfast a Dalmanthua, stawiał zacięty opór. Wojska Bullera stoją na zachód od Machadodorp; we wschodnim kierunku operuje kawaleria gen. Frencha. Methuen przybył do Zeerust, gdzie się połączył z Carringtonem. Gen. Buller napotkał silny opór ze strony nieprzyjaciela, który chciał zniszczyć jazdę angielską, rozpoczynając na nią ogień na blizką odległość. Artyleria angielska zmusiła jednak nieprzyjaciela do milczenia. Z powodu nieporozumienia, dwie kompanie angielskie oddzieliły się od głównej sily, zostały otoczone przez boerów i poniosły ciężkie straty. Jeden oficer i 12 żołnierzy zabitych, 4 oficerów i 57 żołnierzy rannych, 33 zginęło.

List chińczyka.

Wiedeńska „Neu frei Presse“ ogłasza list akredytowanego przy dworach petersburskim i wiedeńskim posła chińskiego Jang-Ju do jednego z głównych przywódców europejskiego ruchu pokojowego, bar. Suttnera. Z listu tego, rzucającego ciekawe światło na przyczyny ostatnich wypadków na Dalekim Wschodzie, przytaczamy następujące najważniejsze ustępy:

„Zatarg obecny pomiędzy Chinami a mocarstwami spowodowany jest wzajemnymi nieporozumieniami. Jestem przekonany, że ani Chin, ani żadne z mocarstw nie pragnie zupełnego zerwania przyjaźnielskich stosunków. Sprawy zaszły tak daleko w następstwie niedbalstwa dygnitarzy chińskich i dzięki zaślepionym ambicyjom stronnictwom wojskowym. Czas jest największy usunąć te nieporozumienia i przywrócić dawne stosunki. W przeciwnym razie nietylko na Chiny spadnie najstrasliwsza niedola, ale wywiązać się także mogą zatargi międzynarodowe, sprzeciwiające się, rzecz prosta, interesom całej ludzkości. Żywię nadzieję, że kierownicy wszystkich państw nie spuszczą z oka konieczności położenia kresu tej sytuacji.

Pierwsza przyczyna, która przygotowała i wywołała zatarg obecny, spoczywa w nienawiści, zaprzysiężonej przez lud chiński chrześcijaństwu. Zapewne, że cel misionarzy zagranicznych niesienia dobrego obcyom zasługuje na pochwałę. Biorąc jednak na ogół, uczeniwi chińczycy za nie w świecie rzec się nie chcą religii, przekazanej im przez przodków, aby przyjąć inną, zupełnie im obcą.

Wynika z tego, że nowonawróceni rekrutują się, niestety, w znacznej liczbie z pośród ludzi nieuczciwych, którzy uciekają się pod opiekę Kościoła, aby oddawać się złym namiętnościom, rozpoczynać bezpieczne procesy, szkodzące swym ziomkom i ich rabować. Uczucia narodu, będące początkowo jedynie gniewem i oburzeniem, a pochodzące nie od wczoraj, zamieniły się obecnie w nieubłaganą nienawiść, której wybuchy nie dadzą się już zatamować. Chińczycy nie chcą tak samo przyjąć chrześcijaństwa, jak Europejczycy wzbraniają się wyznawać naukę Konfucjusza.

Zdanie moje osobiste streszcza się w tem, że stosunki handlowe pomiędzy Chinami a mocarstwami dadzą się rozwinać do najobszerniejszych nawet granic; co się jednak tyczy kwestyi religijnej, to rozumniej byłoby pozostawić każdemu jego wiarę. Zapobiegłoby to w przyszłości wszelkim dalszym zatargom. Nie wiem, czy rządy obce poznają wreszcie całą doniosłość tej kwestyi i zrzekną się raz na zawsze odnośnych dążeń“.

Telegramy.

Petersburg, 29 sierpnia. (T. A. R.) Najwyżej rozkazano: Utworzyć 8 baterji artylerji i po dwie z nich włączyć do każdego korpusu armji,

przeznaczonych do działań na dalekim Wschodzie, zaopatrując w nie korpusy w miarę formowania baterji w następującej kolejności: 1 syberyjski korpus, 2-gi, 10 i 3-ci. W celu zaś uzupełnienia ubytków, powstałych wskutek zmobilizowania kozaków zabajkalskich, utworzyć dwie zapasowe sotnie: konną i pieszą; miejscami do formowania ich przeznaczyć: dla konnej—miasto Cziwę, a dla pieszej—zakłady Nerczyńskie.

Belgrad, 29 sierpnia. Biuro prasowe serbskie oświadcza, że napaści prasy liberalnej wiedeńskiej na małżeństwo króla Aleksandra, nowy gabinet serbski i zmianę systemu pochodzą stąd, iż król nakazał wstrzymanie wypłaty subwencyi dziennikom wiedeńskim. Temi subwencyami Milan szafował bardzo hojnie.

Sofia, 29 sierpnia. Pisma bułgarskie zaprzeczają wiadomości o przygotowywaniu fortów w Widyniu, Sistowie, i Nicopolis do obrony, natomiast przyznają, że nad granicą rumuńską skoncentrowano silniejsze niż zwykle oddziały wojska.

Giurgiu, 29 sierpnia. Rezerwści w Bułgarii zostali zawezwani do komendy wojskowej. Dano im rozkaz, aby na wypadek mobilizacji mieli w pogotowiu białiznę, buty i zapasy żywności na 3 dni. Położenie bardzo groźne.

Paryż, 29 sierpnia. Konsul francuski w Szanghaju donosi, iż cesarzowa, cesarz i książę Tuan znajdują się w Szansi.

Londyn, 29 sierpnia. W Szanghaju krąży pogłoska, że Anglijcy wykonali w największej tajemnicy ważny ruch w dolinie rzeki Yangtse.

Bloemfontein, 29 sierpnia. Przy ataku na Winburg generał Olivier z trzema synami wzięty został do niewoli. Boerów było około 1,000 z dwoma działami.

Pretorya, 29 sierpnia. Pomiędzy Belfastem a Dalmantan odbywa się wielka bitwa. Boerowie posiadają liczną artylerję i stawiają silny opór.

Pekin, 29 sierpnia. W każdej chwili oczekiwany napad 30,000 na Pekin.

New-York, 29 sierpnia. „New-York Herald“ donosi, jakoby Li-Hung-Czang prosił cesarzową Hsi-tu, aby rozbroiła bokserów i uwiezila ks. Tuana, dopiero wtedy bowiem będzie mógł przystąpić do rokowań o pokój z widokami powodzenia.

Szanghaj, 29 sierpnia. W Hankou odkryto spisek miejscowych chińczyków. Rach nie jest skierowany przeciw cudzoziemcom, lecz ma charakter rewolucyjny.

Kazimierz Sokolowski ARCHITEKT

przeniósł swe biuro budowlane na ulicę Św. Benedykta pod № 29, (dom Henselera, vis-à-vis dawnego mieszkania).

Dr. WINCENTY GAJEWICZ

Choroby wewnętrzne i dziecięce.
NOWY-RYNEK № 5.

3 lub 4 pokoje

z wygodami

potrzebne.

Oferty z ceną roczną w redakcyi „Rozwoju“ pod lit. „G.“

LISTA PRZYJEDZNYCH.

HOTEL POLSKI. Weinstein z Mińska — Czarnocki z Piotrkowa — Pani Hanke z Warszawy — Stochelski z Olkusza — Steinmassel z Ozorkowa — Arlet ze Zduńskiej-Woli — Opel z Warszawy — Łowicki z Łasku — Hirszman z Godzińska — Müllrad z Warszawy — Bronsteln z Winnicy — Pułkownik Andrejew z Brzeziny — Kasumow z Erywania.

HOTEL VICTORYA. Gutkin z Rewla — Suchnowski z Warszawy — Wassercweig z Piotrkowa — Tumałow z Tyflisu — Kirakozow z Władykawkauzu.

Na pensyi IV-klasowej żeńskiej LEONTYNY RAJSKIEJ

Krótką № 12

zapis uczennie zaczął się dnia 23-go sierpnia od godziny 10-ej do 5-ej. Lekcje 1-go września.

901—12—10

W 4-klasowym Zakładzie Naukowym
z klasą przygotowawczą i pensjonatem

Zofii z Baderów Libiszowskiej

lekcje rozpoczynają się dnia 1-go września. Zapisy uczenie przychodni i pensjonarek przyjmują się z dniem 16-go sierpnia codziennie, od godziny 10-ej rano do 5-ej popołudniu w lokalu pensyi przy ul. **Zawadzkiej Nr. 9.**

Do Szkoły Handlowej CYRKLERA

ulica Nawrot № 37

przyjmuje się nowych uczni do 1-ej klasy specjalnej, jak również do klas przygotowawczych, codziennie od godz. 9 ej rano do 4-ej popołudniu. Prośby o przyjęcie uczni podaje się na imię inspektora szk. Handl. z dołączeniem metryki urodzenia i świadectw o pochodzeniu i szczepieniu ospy.

905—10—9

Robotnicy potrzebni

do robót podziemnych na kopalni „Saturn“ pod Sosnowicami. Chcący tam pracować mogą zgłosić się po bliższe informacje do biura Towarzystwa Karola Scheiblera, Wodny Rynek № 2. 1013-6-4

W klasach handlowych CYRKLERA

lekcje wieczorne dla dorosłych rozpoczną się 1-go września. Wykładane będą: buchalterya, arytmetyka komercyjna, prawo wekslowe, korespondencya, języki i rachunki ogólne. Zapis odbywa się codziennie od godz. 9 rano do 4 popołudniu i o 8 godz. wieczorem.

Ulica Nawrot № 37. 1025-10-3

Na kursach handlowych żeńskich

TEODORY RAGZKOWSKIEJ, Żórawia Nr. 6

dawniej J. Smolikowskiej.

Zapis słuchaczek na r. 1900/1901 rozpoczął się d. 20 sierpnia od godz. 10-ej do 4-ej po południu. Egzaminy dla nowowstępujących d. 14 września, wykłady zaczynają się d. 15 września. 985—2—2

Sprzedż za gotówkę i na spłaty częściowe.

Łóżka dla uczni od 3 rb.
Łóżeczka dla dzieci i lalek
Łóżka angielskie od 11 rb.
Kuchenki naftowe „Primus”
Materace wszelkiego rodzaju
Całe wyprawy kuchenne i gospodarcze
poleca SKŁAD FABRYCZNY
Akcyjnego Towarzystwa Wl. Gostyński i S-ka
Łódź, Piotrkowska № 81,

Sprzedż za gotówkę i na spłaty częściowe.

Rok szkolny na mojej pensyi żeńskiej 4-klasowej

z kursem 7-letnim oraz

w klasach handlowych dla kobiet

z kursem jednorazowym, zaczął się 20 sierpnia n. st.

Zapis do obu zakładów od 9—2 godziny codziennie.

MARYA BERLACH, Ewangelicka 9.

PRZEWODNIK.

Budowniczo.

Kazimierz Sokolowski, Budowniczy, Benedykta 29. Plany budowlane, kościoły, oceny do asekuracji i Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi. Wszelkie roboty w zakresie budowlany wchodzące

Księgarnie.

H. Milbítz, Piotrkowska 13. Księgarnia i skład Nut, poleca: Wielki wybór książek do Nabożeństwa w ozdobnych oprawkach.

Cukiernie.

J. Szmagler. Poleca Sz. Publiczności swoje dwie filie cukiernicze i mleczarnie w ogrodach, na Cegielnianej obok Banku państwa pod nazwą „Sielanka“, drugą przy ulicy Długiej Nr. 45 w ogrodzie Stowarzyszenia pracow. handlowych, gdzie jest wydawane mleko słodkie, zsiadłe, śmietana, kawa, herbata, czeko lada, ciastka różne, butersznyty, chleb razowy, jajka sadzone, jajka gotowane, jajeczniczka, woda sodowa, lemoniada z oranżada, mazagran, kawa mrożona, lody itd. W ogrodzie Stow. pracow. handlowych, koncerty co wtorek, czwartek i Sobota od godz. 7-ej wiecz. pod dyrekcją p. Chodkowskiego.

Sielanka.

Koncert znakomitego kwartetu polskiego pod dyrekcją p. St. Słupeckiego codziennie od godz. 7 i pół wieczór. Wejście 10 kop. Mleczarnia i cukiernia filii cukierniczej J. Szmaglera ul. Cegielniana obok Banku państwa.

Mleczarnie.

Dominium Rogów, Mleczarnia, Średnia 3 Filia, Piotrkowska № 59 w Łodzi, urządzona na wzór „Nadświdrzanki“ w Warszawie. Poleca wszelkie produkty wiejskie, zawsze świeże i w wyborowym gatunku. Na miejscu wszystkich pisma. Mleczarnia Tum, Średnia 30, Konstancyńska 17, Promenada 34 (Spacerowa). Poleca Szanownej Publiczności, wszelkiego gatunku nabiał, zawsze świeże i wyborowy, oraz produkty wiejskie. Ceny stałe i niskie. PP. handlującym odpowiedni rabat.

Składy narzędzi chirurgicznych i nożowniczych.

Zygmunt Kwaśniewski Piotrkowska Nr. 35, poleca w wielkim wyborze scyzoryki, nożyceki, brzytwy angielskie. Przy składzie zakład reperacyjny przyjmuje wszelkie reperacje narzędzi chirurgicznych i nożowniczych.

Geometra.

Władysław Starzyński, geometra przysięgły. Południowa № 8. Dokonywa wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące, także do nabycia plan m. Łodzi.

Skład masła.

Krośniewickie masło stołowe i kuchenne. Skład ul. Krótka № 12 m. 20.

Zakład Krawiecki.

Robert Walter Oszczędność. Pierwszy łódzki zakład reperacyjno-krawiecki, najpiękniej reperuje, przerabia, nicuje, czyści, pierze chemicznie oraz farbuję garderobę męską. Wykonanie elegancie i szybko. Ceny nader umiarkowane. Ulica Piotrkowska № 131, wejście od ulicy Nawrot.

Skład piwa.

Łódzki skład ryzykiego piwa i portera Waldschlösschen ul. Barcza № 3 przy Szoście Rokicińskiej za monopolem. Telefon: Adolf Wagner.

Pracownia haftów.

Pracownia haftów artystycznych Klary Zajdel, Piotrkowska № 118. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące. Aparata kościelne, chorągwie cechowe, także reperuję kościelne aparaty, przerabiam i odświeżam chorągwie cechowe. Pracownia moja renomowana kilkoletnią pracą, zaszła na zupełne zaufanie Sz. Publiczności, wykonywan takowe po możliwie niskich cenach. Polecając się łaskawym względem z szanunkiem Klara Zajdel.

Ważne dla pań.

Z dniem 1-go lutego r. b. tak jak dawniej sprzedaję towary łożkowe i firanki za gotówkę jak również stałym kundmanom, odpowiedzialnym i za poręczeniem wydaję wyżej wspomniane towary na spłatę w ratach umówionych, tak samo posiadam rozmaite resztki wełniane z różnych fabryk po cenach bardzo przystępnych. Łódź, ulica Ś-go Andrzeja № 10 na parterze wprost ul. Promenady. Z uszanowaniem L. Krykus.

Fabryka powozów.

Lipiński. Ul. Skwerowa № 5. Są do sprzedania wolanty, bryczki i powoziki.

Nowy zakład przewozowy.

Ignacy Kozłowski. Ulica Wldzewska № 54. Przyjmuje wszelkie przeprowadzki po cenach przystępnych. Za uszkodzenia odpowiada. Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności. Z szanunkiem Ignacy Kozłowski.

Oszczędność.

A. Karo. Pierwszy łódzki zakład reperacyjny przedmiotów domowego gospodarstwa, w Łodzi, Piotrkowska 88 i Mikołajewska 35, wykonywa roboty: blacharskie i ślusarskie, bielienie rondli i samowarów, bronzowanie i lakierowanie, reperacje lamp, lodowni pokojowych, przedmiotów mosiężnych i bronzowych, wszelkich maszynek kuchennych i wyżymaczek, ostrzenie i obsadzanie noży, jak również sklejanie przedmiotów szklanych i porcelanowych i t. p. Roboty wykonywane będą starannie i po cenach przystępnych.

W 3-klasowej szkole handlowej

Zenona Goetzna

ul. Wólczańska 55

z prawami szkół rządowych,

egzaminy poprawkowe i wstępne rozpoczęły się 8/21, lekcje zaś 16/29 sierpnia. Przy szkole znajduje się pensjonat

967—6—6

Zapis uczenic

na mojej pensyi

rozpoczynam 16, a lekcje 20 sierpnia r. b.

C. Waszczyńska

Ul. Średnia 23.

947—8—5

Pensya 4-klasowa żeńska

ANIELI ROTHERT

(dawniej Remus)

Nowo-Spacerowa 29.

Lekcje zaczęły się 3 (16) Sierpnia. Zapis uczenic codziennie od 9-ej r. do 12-ej w poł.

911—7—7

FORTEPIANISTA MUZYK

przyjechał z Warszawy

poszukuje zajęcia do restauracji. Wiadomość w redakcyi „Rozwoju“.

1038—3—1

W 2-klasowej szkole

dla chłopców i dziewcząt

Z. MARKOWSKIEJ 4—4

ul. św. Andrzeja № 11.

Lekcje 1-go września. Zapis dzieci codziennie od g. 10 r. do 5 p.

Maison A. Weiss

właścicielka magazynu
POWRÓCIŁA.

W szkole prywatnej

Zachodnia Nr. 39

lekcje rozpoczęte.

THOMAS.

985—8—5

Prośby na Najwyższe Imię

i do wszystkich bez wyjątku władz oraz osób, przeписыwania i tłumaczenia skuteczniąją się w mojem

Biorze prósb i zażaleń

w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej w domu № 88 m. 18 a z ulicy Mikołajewskiej 35, gdzie zjazd sędziów pokoju. Dla biędnych od 8—9 bezpłatnie.

60—31

N. M. Szapiro.

Bronisław Handelsman

Lekarz szpitala Św. Aleksandra
powrócił,

przyjmuje z chorobami żołądka i klszek, od godz. 8—10 r. i od 3—5 popoł.
Ul. Przejazd № 6.

W moim zakładzie naukowym z pięcioletnim kursem

ulica **Ewangelicka Nr. 18**

lekcje rozpoczęły się d. 20 sierpnia. Przyjęcie nowych uczniów odbywa się codziennie od 8 rano do 6 popołudniu. Prócz obowiązujących przedmiotów udziela się lekcji muzyki.

1022-6-5

ALEKSANDER ZIMMER.

**WARSZAWSKA PRALNIA CHEMICZNA,
FARBIARNIA, SZTUCZNA CEROWNIA**

i zakład reperacyjno-krawiecki

Władysława Piętki

p. f. „HELENA“

Piotrkowska № III w Łodzi. Telefon № 851,

przyjmuje garderobę damską i męską, koronki, firanki, portyery, dywany, meble do prania i czyszczenia. Materyały do dekatyzowania. Zakład wykonuje wszelkie roboty w zakresie pralni chemicznej wchodzące starannie, tanio i prędko, na żądanie w 24 godzin.

55-25-25

W Niedzielę i święta zakład zamknięty.

IV-klasowa pensja żeńska

JANINY TYMIENIECKIEJ

przeniesioną została

na ul. Średnią № 3 (dom W-go Szulca)

Program wykładu gimnazjalny: Gimnastyka, śpiew i tańce. Lekcje rozpoczęte

Zapisy uczenie w lokalu pensji codziennie od 9 — 1 i od 4 — 6 popołudniu.

W niedziele i święta od 3 — 5 popołudniu

W IV-klasowej szkole

BĄTKIEWICZÓWNY

Główna 61

lekcje rozpoczęły się. Dzieci przyjmują się w wieku od lat 6.

1037-3-2

Piekarnia mechaniczna

WALENTEGO KOPCZYNSKIEGO

Ulica Juliusza Nr. 14,

Filie: Cegielniana № 42, Mikołajewska № 23, Widzewska № 150, Wólczanska 154. Piotrkowska № 261. 998-6-5

**Szkoła 4-klasowa realna
z klasą wstępną**
ulica św. Andrzeja № 13.

Zapis uczniów od 14 sierpnia codziennie od 9—5. Lekcje rozpoczynają się 25 sierpnia.

951-10-10

GRACZYK.

W ZAKŁADZIE NAUKOWYM 6-klasowym

MARYI BAUM

ulica Foksal № 13 w Warszawie,

egzaminacje wstępne rozpoczną się dniami 1 września, lekcje 5 września, zapis pensjonariuszy i uczenie przychodzących od 21 sierpnia. Ceny przystępne. 956-3-3

SZKOŁA REALNA VI-cio KLASOWA

z pensjonatem i dwoma klasami przygotowawczymi

H. ROŚCISZEWSKIEGO

otwartą została w Łodzi przy ul. Wólczanńskiej Nr. 21.

Zapis uczniów uskutecznia się codziennie w kancelarii szkolnej od godziny 10 rano do 2 popołudniu. Przy zapisie należy: 1) metrykę, 2) świadectwo pochodzenia, 3) szczepienia ospy. Egzaminacje wstępne odbędą się 21 i 22 sierpnia (3 i 4 września). W bieżącym roku otwarte będą klasy wstępne a oprócz tego I i II. W razie odpowiedniej liczby kandydatów i klasa III.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

St. Piotrowicz

Piotrkowska Nr. 103

od dnia 20 b. m. do 20 września b. r. przeznaczają na klasztor Jasnogórski po 50 kop. od każdego zdjęcia. Proszę Sz. klientelę o liczne odwiedzenie. Ceny zwyczajne t. j. 12 wizyt. 4 rb., 12 gabinet. 8 rb.

Dr. med. Goldfarb,

Specjalista chorób moczopłucowych, skórnych i wenerycznych
ul. Zawadzka № 18,

(róg Wólczanńskiej 1) dom Grodzieńskiej
Przyjmuje od 8—11 przed poł. i od 6—8 wieczór. Dla pań od 5—6 po południu.

954-20-6

Ordynator oddziału chorób wenerycznych w szpitalu św. Aleksandra

Seweryn Dworzańczyk

powrócił

Ulica Piotrkowska № 165.

997-10-4

Dr. Sonnenberg

wyłącznie **choroby skórne i weneryczne.**

Ulica Cegielniana Nr. 14.

Przyjmuje od g. 10 rano do 1 p. i od 3—8 popoł.

Ubiorzy uczniowskie

do wszelkich zakładów naukowych

— poleca —

Emil Schmechel

róg ul. Przejazd i Piotrkowskiej

NB. Wszelkie części ubrania znajdujące się w magazynie oznaczone są cenami. 993-d-7

NOWOOTWORZONY

ZAKŁAD MALARSKI

pod firmą

JÓZEF GÓRSKI

103. PIOTRKOWSKA 103.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące sumiennie i akuratnie, po cenach normalnych, z czem poleca się łaskawym względem pp. fabrykantów i obywateli.
Z szacunkiem **J. Górski.**

Ogłoszenia drobne.

Osobnik w średnim wieku poszukuje posady inkasenta, na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość w redakcji „Rozwoju”. Oferty składać pod lit. K. d.

Do wynajęcia od 1 października mieszkania składające się z pięciu, trzech, dwóch i jednego pokoju z kuchniami, wodociągiem i zlewem. Sklep narożny z mieszkaniami i piwnicą. Ul. Pańska 13. d-4

Freblówka z patentem poszukuje posady w miejscu lub na prowincji. Oferty w redakcji „Rozwoju” pod lit. A. K. d-9

Do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia od 1-go września. Wiadomość ul. Konstantynowska № 6 u p. Przybylskiego. 1124-3-1

Jest do sprzedania magiel nowy. Ulica Zgierska № 70 na miejscu. 1125-3-1

Młoda osoba z 4-klasowym wykształceniem poszukuje miejsca kasyerki. Oferty w redakcji „Rozwoju” pod lit. X. Y. 1106-4-d.

Maszyna do robienia pończoch na sto magiel, z powodu wyjazdu, natychmiast do sprzedania poniżej kosztu. Wiadomość w redakcji „Rozwoju”. 902-d-42

Nauka języków nowoczesnych. Wyczuja się gruntownie języków nowoczesnych, dwa języki do wyboru w kilku miesiącach. Tamże udziela profesor konserwatorium bruxelskiego lekcje na fortepianie. Ul. Krótka № 7 m. 9. 974-5-2

Obiady zdrowe i tanie. Przyjmuje panienki uczące się na stancye. Lekcje muzyki i korepetycje. Krótka № 12 m. 6. 1062-5-.4

Po ukończeniu czterech klas szkoły realnej poszukuje miejsca praktykanta w poważniejszym interesie handlowym. Oferty w red. „Rozwoju” pod lit. M. R. 1112-3-.2

Pokój frontowy duży, widny o dwóch oknach, na pierwszym piętrze od 1 września do wynajęcia. Piotrkowska 124 m. 6. Cena miesięcznie rb. 16. 1089-3-.3

Potrzebna bona francuska do czteroletniej dziewczynki. Ulica Pasaż-Szulca № 21 m. 4. 1127-1-1

Piekarska filia do sprzedania zaraz za rb. 40. Wiadomość w redakcji „Rozwoju”. 1128-4-2

Potrzebuję od 30 do 50 garnicy mleka codziennie. Proszę zgłosić się na ul. Mikołajewską № 65 do mleczarni. 1122-3-2

Poszukuję posady korespondenta, posiadającego języki: rosyjski, polski i niemiecki. Oferty w redakcji „Rozwoju” dla „Korespondenta”. 1118-3-3

Rolnicze i wszelkie maszyny przyjmuje się do reperacji w fabryce kamieni młynskich i narzędzi młynarskich Karola Ast, Lipowa № 35. Zastępstwo fabryki maszyn i narzędzi rolniczych H. Cegielskiego w Poznaniu. 701-62-d.

Une jeune, éduquée dame (française) précédemment institutrice—cherche de demie-place pour direction d'enfants plus âgés, ou dame de compagnie sub. Anne J.

Zaginęła karta pobytu na imię Leon Kubacki wydana z kancelarii Policmajstra. 1114-3-3

Zaginęły świadectwa tłackie i paszport na imię Józef Kruk, wydany z Rudy-Guzowskiej 1117-3-3

Zaginął paszport na imię Teofila Woliwody wydany z gminy Dzierżazna. 3-1

Zaginął paszport na imię Stanisławy Dopadlik wydana z gminy Koszew. 1128-3-1

Zaginęła karta pobytu na imię Zofia Łozowskiej wydana z gminy Łuszczyń. 1120-3-2

Znaleziony baran dnia 23 sierpnia jest do odebrania u p. Kozłowskiego ul. Staro-Zarzewska Nr. 167. 1119-3-2

5 pokoi z kuchnią do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość Pasaż-Szulca № 4. 1121-3-2